



WRĘCZYCA WIELKA

OBLUBIENIEC

Nr 2018/34 26.08.2018

Tygodnik Parafii Świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny

Drodzy Parafianie! Bracia i Siostry w Chrystusie! Święty Kościele we Wręczycy!



*On będzie rozjemcą pomiędzy ludami...
Wtedy swe miecze przekują na lemieszce. (Iz 2, 4)*

Dziękuję Bogu za wielkie wczorajsze, pielgrzymkowe poruszenie w wodzie myśli i zamiarów naszych serc. Potrzebujemy jednak jeszcze więcej Jezusa, żeby jeszcze więcej uczynił w nas dla zbudowania z nas Bożej rodziny, by odłożone zostały miecze, by pojednać nasze sąsiedztwa i poukładać relacje.

Maryjo! Błagam Ciebie, pomóż nam nie marnować żadnej okazji do przebywania z Nim i współdziałania z Nim. Dziś przeżywasz swoje imieniny na Jasnej Górze. Każdy z nas dziś chce Ci sprawić radość. Mama raduje się, gdy dzieci są zdrowe, bezpieczne i postępują dobrze.

Pomóż nam dbać o zdrowie naszych dusz przez karmienie się Jezusem i wprowadzanie w życie Jego nauki. Jak mówił Jezus, „cóż bowiem za korzyść odniesie człowiek, choćby cały świat zyskał, a na swej duszy szkodę poniósł” (Mt 16, 26).

ks. Robert Grohs, Proboszcz

Papież Franciszek na Twitterze:



„Rodzina jest obrazem Boga; przymierze mężczyzny z kobietą rodzi życie i komunie.” (24.08.2018) „Rodzina jest kolebką życia i szkołą gościnności oraz miłości; jest oknem otwartym na tajemnicę Boga.” (23.08.2018)

„Zaopiekujmy się rodziną: tam rozgrywa się nasza przyszłość.” (22.08.2018) „Rodzina jest miejscem, gdzie buduje się nadzieję.” „Dziś w Dublinie rozpocznie się Światowe Spotkanie #Rodzin. Złączmy się w modlitwie za wszystkie rodziny świata, szczególnie te w kryzysie. @WMOF2018 @LaityFamilyLife” (21.08.2018) „Niech Duch Święty da nam łaskę nawrócenia i namaszczenia wewnętrznego, abyśmy w obliczu przestępstwa nadużyć mogli wyrazić naszą skruchę i naszą stanowczość, by odważnie z nimi walczyć.” (20.08.2018) „Eucharystia, Jezus, Chleb życia jest bijącym sercem Kościoła i odradza w nas dynamizm miłości.” (19.08.2018) „Miłość przezwycięża trudności; miłość pozwala nam iść dalej.” (18.08.2018)

Święta myśl od świętych:

„Oddaję hołd spracowanym rękom polskiego rolnika. Tym rękom które z trudnej ciężkiej ziemi wydobywały chleb dla kraju, a w chwilach zagrożenia były gotowe tej ziemi strzec i bronić.” (św. Jan Paweł II)



Papieska intencja ogólna na wrzesień 2018:

Aby młodzież na kontynencie afrykańskim miała dostęp do edukacji i pracy we własnej ojczyźnie.

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Dziś przeżywając uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej, Patronki Częstochowskiej Prowincji Kościelnej odnawiamy Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego i modlimy się o to, by wszyscy Polacy „z zapalem walczyli w obronie wiary, a w niebie wysławiali zwycięstwo” Boga.
2. Dziękujemy ks. Andrzejowi i wszystkim, którzy przygotowali i czynnie zaangażowali się podczas wczorajszej parafialnej pielgrzymki na Jasną Górę. Szczególnie dziękujemy Druhom Strażakom za fachowe zabezpieczenie pielgrzymki i kierowanie ruchem, tym którzy przygotowali śpiewniki i zajmowali się nagłośnieniem oraz śpiewającym.
3. Dziękujemy szefowi „Lodów od krowy” za ufundowanie dodatkowej słodkiej nagrody dla każdego laureata konkursu plastycznego „Maryja w koronie” i rodzinnego turnieju siatkówki plażowej.
4. W poniedziałek będziemy wspominali św. Monikę; we wtorek – jej syna, św. Augustyna, a w środę – męczeństwo św. Jana Chrzciciela. W tym tygodniu przypada również pierwsza sobota miesiąca. Zapraszamy do wspólnego wyjazdu na Jasną Górę o 6:35. W tym dniu zaniesiemy Jezusa chorym, których odwiedzamy w soboty.
5. Serdecznie dziękujemy tym, którzy zorganizowali i poprowadzili dzisiejsze uroczystości dożynkowe, a szczególnie za piękny wieniec i śpiewy. Na 16:00 zapraszamy na wspólne świętowanie, festyn dożynkowy, który odbędzie się na placu wiejskim we Wręczycy Małej.
6. W najnowszym numerze „Niedzieli” polecamy szczególnie artykuł o papieżu Janie Pawle I i o przywódcy polskich chłopów, Wincentym Witosie.
7. W naszym „Oblubieńcu” odnajdziemy między innymi obszerny tekst o św. Augustynie. Niech jego postać będzie dla nas zachętą do wytrwałego zabiegania o swoje nawrócenie i naszych bliskich.
8. Do zawarcia sakramentu małżeństwa przygotowuje się Mateusz Koćwin z Wręczycy Małej i Martyna Ciania z Częstochowy, Zbigniew Fajer z Zamłynia i Ewa Lisiecka z Wręczycy Małej oraz Wojciech Różański i Katarzyna Dudzik z Wręczycy Wielkiej. Ktokolwiek wie o przeszkodach do zawarcia tych małżeństw, zobowiązany jest zgłosić to w kancelarii parafialnej.



Okruchy z Jasnej Góry **kilka motywujących myśli**

„Modłę się o własną świętość, bo jak ja będę święty, to może udzielić się ona innym, a jak nie, to przede wszystkim to ja będę przegrany – powiedział kardynał

Konrad Krajewski – Idzie się świetnie, dostaliśmy oczyszczenie przed Jasną Górą, dobry deszcz, wchodzimy cali mokrzy, ale piękni”.

„Dzięki pielgrzymce człowiek zawsze staje się lepszy. Jasna Góra to bardzo dobry kierunek. Patrzyć w stronę Boga to nasz cel – powiedział kardynał Konrad Krajewski. Papieski Jałmużnik kolejny raz dotarł w grupie „6” łódzkiej pielgrzymki.



„Uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej to okazja do wdzięczności Maryi za Jej obecność w dziejach naszego Narodu i promieniowanie Jasnej Góry na całą naszą Ojczyznę” - podkreśla o. Marian Waligóra, przeor częstochowskiego klasztoru. Zaprasza na główne uroczystości odpustowe 26 sierpnia, które z udziałem Episkopatu Polski odbędą się o godz.11.00. To jedno z najważniejszych świąt w Sanktuarium, na które przybywają także kolejne tysiące pielgrzymów pieszych.

O. Marian Waligóra przypomina, że „uroczystość ma charakter wdzięczności za to, czego doświadczamy jako ludzie wierzący i jako naród żyjący na polskiej ziemi”. „Chcemy dziękować za to, że Maryja oręduje za nami” – podkreśla jasnogórski przeor. Zwraca uwagę, że „możemy mieć różne wzorce wśród ludzi, takich czy innych przywódców, możemy podziwiać tych, którzy służyli Polsce, ale pamiętajmy, że najgłębszym wzorem służby człowiekowi jest sam Chrystus”. „Na tym wzorze na pewno się nie zawieziemy” – dodaje o. przeor.

„Wiele razy powtarzałem, że Jasna Góra to sanktuarium narodu, konfesjonał i ołtarz. Jest to miejsce duchowej przemiany, odnowy życia Polaków. Niech takim na zawsze pozostanie. Pragnę przytoczyć słowa, jakie wypowiedziałem tu podczas pierwszej mojej pielgrzymki do Ojczyzny: „Tyle razy przybywaliśmy tutaj! Stawaliśmy na tym świętym miejscu, przykładaliśmy niejako czujne pasterskie ucho, aby usłyszeć, jak bije serce Kościoła i serce Ojczyzny w Sercu Matki (...). Biję zaś ono, jak wiemy, wszystkimi tonami dziejów, wszystkimi odgłosami życia (...). Jeśli jednakże chcemy dowiedzieć się, jak płyną te dzieje w sercach Polaków, trzeba przyjść tutaj. Trzeba przyłożyć ucho do tego miejsca. Trzeba usłyszeć echo całego życia narodu w Sercu Matki, Matki i Królowej! A jeśli bije ono tonem niepokoju, jeśli odzywa się w nim troska i wołanie o nawrócenie, o umocnienie sumień, o uporządkowanie życia rodzin, jednostek, środowisk – trzeba to wołanie przyjąć, bo rodzi się ono z miłości matczynej, która po swojemu kształtuje dziejowe procesy na naszej polskiej ziemi” (św. Jan Paweł II, Jasna Góra, 4.06.1979). „Dzięki składam Bogu za to, że mogłem być w ten wieczór na Jasnej Górze. Bardzo pragnąłem przybyć tutaj, ażeby podziękować Maryi za opiekę w czasie mojej Piotrowej posługi Kościołowi, aby razem z wami, razem z Maryją prosić Boga o miłosierdzie i błogosławieństwo na progu trzeciego tysiąclecia wiary chrześcijańskiej. Przychodzę tu w pielgrzymce, tak jak to było wiele, wiele razy w moim życiu. Trudno byłoby zliczyć te moje odwiedziny sanktuarium Pani Jasnogórskiej. Szczególnie głęboko noszę w sercu moje spotkanie z wami podczas pielgrzymki do Polski w 1979 roku, a także to z sierpnia 1991 roku, kiedy spotkałem się z młodymi całego świata z okazji VI Międzynarodowego Dnia Młodzieży.” (św. Jan Paweł II, 4.06.1997, Jasna Góra)



Patroni do poznania

Święty Augustyn, biskup i doktor Kościoła

Augustyn urodził się 13 listopada 354 r. w Tagaście (w Algierii), w rodzinie urzędnika państwowego Patrycjusza. Matka Augustyna, św. Monika, pochodziła z rodziny o tradycji chrześcijańskiej i bardzo pragnęła, by jej syn przyjął chrzest. Pragnienie to spełniło się jednak dopiero po 33 latach. Na rozwoju Augustyna niewątpliwie zaciążył fakt, że ojciec i matka różnili się co do wiary i przekonań odnośnie do spraw decydujących o losach człowieka. Przez to Augustyn przez wiele lat pozostawał rozdarty między wpływem matki i ojca.

Augustyn był najstarszy z rodzeństwa, po nim urodził się Nawigiusz. Nawrócił się on w tym samym czasie, co Augustyn, był też przy śmierci matki. Nawigiusz ożenił się i miał kilka córek, z których wszystkie poświęciły się Panu Bogu na służbę w jednym z klasztorów. Jedna z sióstr Augustyna wyszła za mąż, a po śmierci męża wstąpiła do klasztoru w Hipponie, gdzie została przełożoną. Gdy w roku 424 zmarła, Augustyn napisał dla tego klasztoru regułę. Na niektórych manuskryptach Augustyn podpisuje się jako Aureliusz. Był to zapewne jego przydomek, chociaż nie wiadomo, kiedy go sobie nadał.

W wieku 16 lat musiał przerwać naukę z powodu braku pieniędzy, chociaż miał wielkie zdolności. Nauka szła mu łatwo; imponował kolegom niezwykłą pamięcią. Jednak pierwsze lata nauki Augustyn wspomina w swojej autobiografii – *Wyznaniach* – z niesmakiem. Miał bowiem nauczyciela, bijącego swoich uczniów bez miłosierdzia za najmniejsze przewinienia. Nie lubił matematyki, ale za to rozkoszował się w literaturze łacińskiej. Jego ulubionym autorem był Wergiliusz.

Jako młodzieniec Augustyn żył swobodnie. Lubił zabawy, dobre jedło i picie. Chętnie uczęszczał do teatru, miał ciągoty do psot chłopięcych. Trudny okres dojrzewania, dużo wolnego czasu i pogańskie zwyczaje sprawiły, że po pierwszych studiach w Tagaście (do roku 366) i w Madurze (366-370) udał się na dalsze kształcenie do Kartaginy, metropolii Afryki Północnej, i tam związał się z kobietą. Z tego związku po pewnym czasie urodził się syn Adeodatus (z łac. "dany od Boga"). Augustyn żył z tą dziewczyną przez 15 lat. Igrzyska, cyrk, walki gladiatorów, teatr – to był jego ulubiony żywioł. Pod wpływem lektury klasyków rzymskich Augustyn wpadł w sceptycyzm racjonalistyczny. Zaczął szukać prawdy. Biblia wydawała mu się prostacka, bo jej łacińskie tłumaczenia były wówczas nie zawsze udane. Za problemami filozoficznymi poszły i wątpliwości religijne. W tym czasie wstąpił do sekty manichejskiej, do której wciągnął go tamtejszy biskup, imponując mu wymową i czytaniem.

W 374 roku Augustyn powrócił do Tagasty, gdzie otworzył własną szkołę gramatyki. Po dwóch latach zamknął ją jednak i udał się do Kartaginy, gdzie otworzył szkołę retoryki (376). Miał wtedy 22 lata. Po 7 latach udał się do Rzymu, gdzie także założył swoją szkołę (383). Tu dowiedział się, że w Mediolanie

poszukują retora. Natychmiast tam się zgłosił (384). Mediolan był wówczas stolicą cesarstwa zachodnio-rzymskiego - pierwszym miastem Europy po Konstantynopolu. Oprócz prowadzenia szkoły Augustyn miał obowiązek wygłaszania mów podczas uroczystości państwowych w Mediolanie. Augustyn miał już 30 lat.

W Mediolanie zetknął się ze św. Ambrozym, który był wówczas biskupem tego miasta. Augustyn zaczął słuchać jego kazań. Wielki biskup zaimponował mu wymową i głębią przekazywanej treści. Niedługo potem przyszło uderzenie łaski Bożej (386). Pewnego dnia Augustyn wziął do ręki Listy św. Pawła Apostoła. Przypadkowo otworzył fragment Listu do Rzymian: „Żyjmy przywoicie jak w jasny dzień: nie w hulankach i pijatykach, nie w rozpuście i w wyuzdaniu, nie w kłótni i zazdrości. Ale przyobleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa, i nie troszczcie się zbytnio o ciało, dogadzając żądom” (Rz 13, 13-14).

Jak pisze w swoich *Wyznaniach*, Augustyn poczuł nagle jakby strumień silnego światła w ciemnej nocy swojej duszy. Zrozumiał sens swojego życia, poczuł żal z powodu zmarnowanej przeszłości. Dotrwał jako nauczyciel retoryki do wakacji, następnie udał się w pobliże Mediolanu, do wioski Cassiaco, i tam u przyjaciela Werekundusa spędzał czas na modlitwie i na rozmowach na tematy ewangeliczne. Rozczytywał się równocześnie w Piśmie świętym. Na początku Wielkiego Postu zgłosił się do św. Ambrożego jako katechumen i w Wielką Sobotę w nocy z 24 na 25 kwietnia 387 r. z rąk Ambrożego przyjął chrzest. Miał wówczas 33 lata. Wraz z nim przyjęli chrzest jego syn, Adeodatus, i przyjaciel, Alipiusz. Augustyn postanowił powrócić do Afryki, by nawracać współziomków i pozyskiwać ich dla Chrystusa. Tuż przed opuszczeniem Italii umarła w Ostii jego matka, św. Monika; wkrótce po dotarciu do Afryki zmarł także jego syn. Po przybyciu do Tagasty Augustyn rozdał swoją majątność pomiędzy ubogich i z przyjaciółmi - św. Alipiuszem i Ewodiuszem - zamieszkali razem, oddając się modlitwie, dyskusji na tematy religijne i studiom Pisma świętego.

W 391 r. Augustyn wraz z przyjaciółmi udał się do Hippony, gdzie postanowił założyć klasztor i tam spędzić resztę swego życia. Niebawem dał się poznać wszystkim jako człowiek bardzo pobożny. Dlatego, gdy biskup Waleriusz zwrócił się pewnego dnia do ludu, by mu wskazano kandydata na kapłana, gdyż potrzebował jego pomocy, wszyscy w katedrze zwrócili się do Augustyna, wołając: "Augustyn kapłanem!" Ten, zalany łzami, przyjął propozycję biskupa i ludu. Po przyjęciu święceń nie zmienił jednak trybu życia, ale nadal prowadził życie wspólne w klasztorze. Zaczął nawet przyjmować nowych kandydatów. W ten sposób powstało jakby seminarium, z którego wyszło wielu biskupów afrykańskich: św. Alipiusz, biskup Tagasty, bezpośredni przyjaciel Augustyna; Profuturus, biskup Syrty; Ewodiusz, biskup Uzalis, przyjaciel Augustyna; Sewer, biskup Milewy; Urban, biskup Sicea; Peregrinus, biskup Thehac, i Bonifacy. Biskup Waleriusz konsekrował wkrótce Augustyna na swojego sufragana w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego 394 r. ku ogromnej radości ludu. W dwa lata potem przeniósł się do wieczności (396) i Augustyn został jego następcą, biskupem Hippony.

Nadal prowadził życie wspólne, w którym formował przyszłych biskupów i kapłanów. Po długich latach doświadczenia ułożył dla nich regułę, która w

przyszłości miała się stać podstawą dla wielu rodzin zakonnych (m.in. augustianów, kanoników regularnych, dominikanów i paulinów). Dużo czasu zajmowała mu korespondencja. Nie traktował jej jednak jedynie jako rodzaj kontaktu towarzyskiego, ale wykorzystywał ją jako okazję do apostołstwa. Korespondował m.in. ze św. Janem Jerozolimskim, ze św. Paulinem z Noli, św. Hieronimem, św. Prosperem i ze św. Hilarym z Arles.

Augustyn wypowiedział nieubłaganą walkę błędom, jakie za jego czasów nękały Kościół: manicheizmowi, donatystom i pelagianom. Prowadził dysputy z manichejczykami, których znał osobiście, bo był z nimi przez szereg lat ideowo związany. Nie spoczął, aż tę herezję wyplenił. W owym czasie w Afryce najsilniejsi byli donatyści. W 330 r. mieli w swoich rękach aż 270 stolic biskupich. Potępieni na synodach w Arles i w Mediolanie, zagnieźdździ się silnie w północnej Afryce. Jako rygorysty nie pozwalali przyjmować do społeczności kościelnej tych, którzy w czasie prześladowań wyparli się wiary, a teraz chcieli do niej powrócić - zwanych lapsi. Donatyści żądali dla kapłanów i wiernych, łamiących prawo, najsurowszych kar. Posuwali się często do gwałtów. Augustyn zwalczał ich pismem i żywym słowem. Był jednak zdania, że tych biskupów i kapłanów, którzy do jedności kościelnej powrócą, należy zostawić na ich urzędach. Tym pozyskał sobie donatystów. Na synodach w Kartaginie herezja została zwyciężona.

W tym samym czasie przybył do Afryki Pelagiusz i Celestiusz. Głosili, że grzech Adama i Ewy zaszkodził tylko pierwszym rodzicom, a nie całemu rodzajowi ludzkemu, że dzieci rodzą się w stanie łaski i nie jest konieczny chrzest, a łaska uświęcająca nie jest do zbawienia konieczna. Ta herezja była dla Augustyna okazją do tego, aby jako pierwszy z Ojców mógł gruntownie wyjaśnić teologiczny problem łaski uświęcającej i uczynkowej oraz problem zbawienia.

Pod koniec swego życia Augustyn przeżył tragedię. Namiestnik rzymski zaprosił do północnej Afryki Wandalów dla obrony przeciwko szczepom dzikich mieszkańców Sahary. Kiedy spostrzegł, że Wandalowie są nie mniej od tamtych barbarzyńcy, wypowiedział im wojnę. Było jednak za późno. Po odniesionym zwycięstwie, Wandalowie zaczęli zajmować miasto po mieście. Hippona broniła się bohatersko przez trzy miesiące, aż wrogom udało się zrobić wyłom w murze i spowodować pożar miasta. Augustyn wtedy już nie żył. Zmarł w czasie oblężenia 28 sierpnia 430 r. Wandalowie siłą zaprowadzili arianizm. Połała się obficie krew męczeńska. W 150 lat potem Afryka padła pod hordami Arabów.

Ciało Augustyna złożono w katedrze w Hipponie. Potem jednak w obawie przed profanacją Wandalów przeniesiono je do Sardynii, aż wreszcie król Longobardów, Luitprand (+ 744), przeniósł je do Pawii, gdzie po dzień dzisiejszy opiekę nad relikwiami roztaczają synowie duchowi wielkiego biskupa, augustianie.

Po Augustynie pozostało kilkadziesiąt tomów jego pism. Do najcenniejszych z nich należą: *Wyznania*, *O katechizacji ludzi prostych*, *O wierze i symbolu wiary* i *O państwie Bożym ksiąg 22*. Zachowały się jego 363 kazania i 217 listów. Był największym teologiem chrześcijańskiej starożytności. Jest jednym z czterech wielkich doktorów Kościoła Zachodniego. Patron augustianów, kanoników regularnych, magdalenek, Kartaginy; drukarzy, wydawców, teologów. [za brewiarz.pl]

Intencje Mszalne

Niedziela 26.08 – uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej

- 8:00** + Jana (13 r.) i Helenę Ptaków
10:00 + Franciszka, Helenę, Macieja, Zdzisława Nocuniów, Wiesławę Brodziak
12:00 1.) **Msza św. dożynkowa – za parafian**
2.) O Boże błogosławieństwo dla Oliwiera i jego bliskich z okazji roczku
17:00 + Zenona Duszyńskiego (5 r.), Helenę i Józefa Soluchów,
Bożenę Buchowiecką

Poniedziałek 27.08 – wspomnienie św. Moniki

- 7:00** + Jerzego Gajowczyka od uczestników pogrzebu
18:00 1.) + Donatę Szymańską od brata Zbyszka z żoną i synami
2.) + Stefana Biernackiego od córki Katarzyny z mężem i dziećmi

Wtorek 28.08 – wspomnienie św. Augustyna, biskupa i doktora Kościoła

- 17:00** + Ewę Majchrzak od sąsiadów rodziny Jeziorskich
18:00 1.) + Elżbietę Pasieka od chrześnicy Magdaleny z rodziną
2.) + Stefana Biernackiego od córki Anny

Środa 29.08 – wspomnienie męczeństwa św. Jana Chrzciciela

- 16:30** O Boże błogosławieństwo dla Łukasza i Katarzyny Piotrowskich
z okazji rocznicy zawarcia sakramentu małżeństwa
18:00 1.) W intencjach znajdujących się w skrzynce modlitewnej
2.) O Boże błogosławieństwo dla fundatorów organów piszczalkowych
3.) O Boże błogosławieństwo i odwagę w podążaniu za Jezusem
dla Rafała i Ilony Fuliانتych
4.) + Feliksa Bogusa (2 r.)
5.) + Konstancję (30 r.), Jana, Józefa Paruzelów, Helenę Machura,
Krystynę Bronder, Karolinę Pasieka, zm. z rodz. Bojanowskich,
Sztanderów i Paruzelów
6.) + Krzysztofa Kozaka od pracowników firmy „Agmar”

Czwartek 30.08

- 7:00** + Czesława Kijasa od właścicieli i pracowników firmy „GoldegS”
18:00 1.) + Hannę (5 r.), Henryka Mastalerzów
2.) + Ewę Majchrzak od swatów Andrzeja i Józefy z rodziną

Piątek 31.08

- 16:00** O Boże łaski dla dzieci, rodziców i pracowników Przedszkola we Wręcycy
Wielkiej
18:00 1.) + Czesława Kijasa od syna Jacka z rodziną
2.) + Jerzego Walkosza od brata Jana z żoną
18:40 **Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy (do 21:00)**

Sobota 1.09

- 9:00** + ks. Proboszcza Mirosława Sikorę od rodziny Kaniewskich
18:00 + Bronisława Staszczyka, Stanisława i Władysławę Matysiaków, Krystynę Lamik, Juliannę i Antoniego Olszewskich, Juliannę i Jana Misztalów, Jerzego Borowskiego, Henryka Kurzacza, Helenę i Jana Oziębąłów

Niedziela 2.09 – XXII Niedziela Zwykła

- 7:30 Wypominki**
8:00 Msza św. za zmarłych wymienionych w wypominkach rocznych
10:00 + Sławomira, Jerzego Misiaków
12:00 O Boże błogosławieństwo dla Antoniego Słabika z okazji roczku
O Boże błogosławieństwo, pokój Boży i świętość dla Artura
17:00 + Krystynę (r.) i Stefana Biernackich, Annę, Barbarę, Juliana Krucińskich
-

Msze św. w niedziele i święta wolne od pracy 8:00, 10:00, 12:00, 17:00

Msze św. w dni powszednie

7:00 (poniedziałki i czwartki, od września do czerwca), 9:00 (soboty),
18:00 (od poniedziałku do soboty)

Nowenna do św. Józefa w środy o 18:00

Nabożeństwa I-czwartkowe i I-piątkowe o 18:40; I-sobotnie o 9:40

Krąg biblijny w każdą środę o 19:15 w domu św. Józefa; wstęp wolny

Adoracja Najświętszego Sakramentu piątek, 18:40 - 21:00

Próby chóru czwartek, 19:20 – 21:20

Codzienna modlitwa różańcowa

W niedzielę o 7:15; od poniedziałku do piątku 7:40; w sobotę 9:40

Odwiedziny chorych z obrzędem Komunii św. poza Mszą św.

Pierwsze piątki i pierwsze soboty miesiąca oraz na żądanie

Grupy Ministranci i lektorzy – wtorek o 16:00, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży – piątek o 19:00, Akcja Katolicka – poniedziałek o 20:00, Żywy Różaniec - pierwsza niedziela miesiąca o 9.00, Dzieci Boże – sobota o 10:30, Wolontariusze miłosierdzia – pierwsza sobota miesiąca o 10:30 (kontakt: 609136447), Grupa posługująca wyzwoleniu – drugi i czwarty piątek o 19:30

Biblioteka parafialna w domu św. Józefa, czynna od 17:00 do 18:00

Księgarnia parafialna w domu św. Józefa, czynna od poniedziałku do piątku od 17:00 do 19:20 i w soboty od 10:15 do 12:00

Kancelaria parafialna

Poniedziałek, środa i piątek po wieczornej Mszy św.; pilne sprawy - tel. 504843975

Kontakt ul. 3-Maja 4, 42-130 Wręczyca Wielka,
parafiawreczyca.pl, tel. 34 3170213, oblubieniec@parafiawreczyca.pl

Konto parafialne

Parafia Katolicka św. Józefa, PKO Bank Polski 66 1020 1664 0000 3802 0331 2881